



DO ŚWIATA FINANSÓW

Nr 1

Jak czytać dane finansowe?

luty 2015

Czy te liczby mogą kłamać?

Większość z nich jest dla nas zupełnie niezrozumiała. Nie wiemy, czy są prawdziwe ani też co dla nas oznaczają? Słyszymy, że produkt krajowy brutto (PKB) w Polsce rośnie. Ale jak to się przekłada na sytuację mojej rodziny? Co to znaczy, że inflacja jest minimalna? Czy wyższa płaca minimalna oznacza, że mogę oczekiwać podwyżki?

Dziś postaramy się wyjaśnić, co oznacza większość tych danych i jaki mają one wpływ na nasze życie. Pamiętajmy, nawet jeśli liczby i wskaźniki są obiektywne, to osoby, które je wykorzystują, często mają w tym wyraźny interes. Czasem chodzi o to, by nas omamić, nabrać, wykorzystać, a czasem by nas uchronić.

Oto przykład: w 2008 i 2009 roku ceny złota rosły i osiągały rekordowo wysoki poziom (ostatnio spadły). Informacje wykorzystwała firma Amber Gold do obietnic dużych zysków dla klientów, którzy chcieli ulokować pieniądze w złocie, a nie mieli ochoty kupować sztabek i np. trzymać je w domu (w takim przypadku lepiej korzystać ze skrytki w banku). Dlatego za ich pieniądze złoto rzekomo kupowała firma, która okazała się piramidą finansową. Czy ponad 10 tysięcy osób dałoby się nabrać Amber Gold łącznie na ponad 600 milionów złotych, gdyby w tym czasie ceny złota spadały? Na pewno nie. Oszuści sprytnie wykorzystali prawdziwe dane o rosnących cenach złota, by na tej fali zaferować swoje niby-lokaty.

Teraz pozytywny przykład. Narodowy Bank Polski podaje wysokość obowiązujących w Polsce stóp procentowych, które są podstawą wyliczania oprocentowania przez banki. Na tej podstawie można się zorientować, jaki będzie koszt kredytu bankowego i odróżnić poważne oferty kredytowe z banków lub SKOK-ów, czyli instytucji podlegających państwowemu nadzorowi, od ogłaszających się wszędzie firm pożyczkowych. Jeśli ktoś tego nie rozumie, łatwo wpada w pułapkę zastawioną przez firmy oferujące tzw. chwilówki. Ich koszt bywa kilkadziesiąt razy wyższy, niż nawet najdroższe kredyty bankowe. Obecnie maksymalne oprocentowanie kredytów lub pożyczek nie powinno być wyższe niż 12% (nie licząc dodatkowych opłat), jednak za chwilówki często płaci się tyle, a nawet więcej w skali tygodnia.

Kilka lat temu cała Europa odczuwała kryzys finansowy, tylko Polska pozostawała „zieloną wyspą”, bo nasz produkt krajowy brutto (PKB) rósł, podczas gdy innym krajom w Unii Europejskiej spadał. Czy ta informacja miała jakieś znaczenie dla przeciętnego mieszkańca małego miasteczka? Otóż miała. Odbiorca dowiadywał się, że polska gospodarka rozwija się pomimo kryzysu globalnego, zatem nie zaciśkał pasa, nie oszczędzał na jedzeniu i stylu życia, kupował telewizor albo samochód.



Codziennie poznajemy jakieś liczby, które mogą mieć wpływ na nasze życie. Podają je różne rządowe instytucje, urzędy gminy, pracodawca, banki, firmy ubezpieczeniowe, a nawet sprzedawcy.

Zakupy wszystkich Polaków wpływają na wielkość popytu wewnętrznego kraju (na który składają się popyt konsumpcyjny i inwestycyjny). Im więcej wydajemy na zakupy, tym więcej zarabiają sprzedawcy i producenci, a gospodarka rośnie. Gdybyśmy w 2010 roku powstrzymali się z robieniem zakupów, jak reszta Europy, nasza zielona wyspa też pograżałaby się w kryzysie.

Z liczbami wiążą się silne emocje. A emocjom ulegają wszyscy uczestnicy rynku, nawet międzynarodowe firmy, wielkie instytucje i rządy.

W ostatnich miesiącach na świecie znacząco spadły ceny ropy naftowej. Kilkudziesięciogroszowe obniżki cen benzyny na stacji paliw nie przełożyły się za bardzo na poprawę naszego budżetu domowego. Nie zbiednieli też za bardzo za pomocą szejki z krajów arabskich wydobywających naftę. Ale to samo zjawisko wstrząsnęło wielkim imperium – naszym wschodnim sąsiadem. Siła Rosji zbudowana jest na surowcach ener-

getycznych – ropy i gazie, które eksportuje poprzez wielkie firmy. Nagle przychody całej Rosji drastycznie spadły. Imperium dostało gospodarczej zadyszki, rubel znacząco stracił na wartości.

Polski eksport też ucierpiał w 2014 roku z powodu embarga, czyli zakazu sprzedaży europejskich, a więc także polskich produktów spożywczych do Rosji. Embargo wprowadziła Rosja jako ekonomiczne sankcje za polityczne poparcie dla Ukrainy pozostającej w stanie wojny z prosyjskimi separatystami okupującymi częściowo dwa regiony na wschodzie tego kraju. Wartość rocznego, polskiego eksportu produktów spożywczych do Rosji w 2013 roku wynosiła 3,5 mld złotych, na tyle można by szacować straty polskich producentów. Ratuje ich większy popyt wewnętrzny (wszyscy jemy jabłka) oraz eksport do innych krajów. Straty są więc mniejsze, a część z nich zostanie wyrównana dopłatami z Unii Europejskiej.

Na osobistą sytuację pracowników przekładają się dane finansowe podawane przez firmy. Je-

śli duży zakład mięsny zmniejszył w ostatnich miesiącach sprzedaż, to najprawdopodobniej za chwilę zmniejszy też zatrudnienie, o ile już tego nie zrobił. Jeśli firma utrzymuje sprzedaż, ale zamiast zysku cały czas ma straty, to jest zagrożenie, że pewnego dnia może upaść, zwłaszcza kiedy nie ma własnego majątku, korzysta z wynajętych biur i sprzętu. A nawet jeśli ma zyski, ale tylko papierowe, bo odbiorcy zalegają jej z zapłatą całymi miesiącami, to też może upaść z powodu braku bieżącego dopływu gotówki, czyli utraty płynności.

Im lepiej znamy liczby i terminy ekonomiczne, tym trudniej będzie nas oszukać, nie damy się łatwo manipulować, nie ulegniemy pokusie szybkich zysków tam, gdzie to niemożliwe. A błędy w ocenie zjawisk ekonomicznych zdarzają się nawet szanowanym mediom i doświadczonym dziennikarzom. Tak właśnie w grudniu 2014 r. ośmieszły się dwa duże amerykańskie tytuły prasowe, gdy opublikowały teksty o 17-latku z Nowego Jorku, który wraz z kolegami zarobił 72 miliony dolarów na tamtejszej giełdzie NYSE. I na dodatek operacje giełdowe wykonywał na długiej przerwie w liceum. W ciągu jednego dnia – dzięki mediom społecznościowym – historia o nastolatku, Midasie NYSE, dosłownie obiegła cały świat, a chłopcy otrzymali zaproszenie do CNBC i nawet kupili garnitur na tę okoliczność.

Załamali się dopiero w budynku telewizji, gdy okazało się, że będą rozmawiać z dziennikarzami przez 20 minut. Odmówili udziału w programie, a następnie przyznali do wymyślenia całej historii. Co prawda założyli klub inwestora w szkole, ale wykonywali jedynie fikcyjne operacje na akcjach, bo nie mieli pieniędzy. I mimo że chłopcy osiągnęli bardzo dobre wyniki w zabawie w giełdę, to – jak wyliczyli analitycy i publicyści finansowi – musieliby przez lata uzyskiwać o 800% lepsze wyniki niż indeksy giełdowe, co nie udało się nigdy profesjonalnym inwestorom. Nastolatki chcieli się popisać i udało im się wprowadzić w błąd wiele osób, w tym redakcje szanowanych mediów i odbiorców mediów na całym świecie. Bajkowa opowieść o rzekomym sukcesie biznesowym chłopców z Nowego Jorku spodobała się czytelnikom, widzom i internautom w wielu krajach, bo – mimo braku racjonalności – dawała nadzieję na podobne osiągnięcia i wywołała gorące, emocjonalne reakcje.

Czy uwolnimy się od takich emocji przy myśleniu i rozmowach o gospodarce, giełdzie, inwestycjach, zyskach? Raczej nie, bo gospodarka to pieniądze, a pieniądze zawsze są emocjonujące. Tym bardziej dbajmy więc o to, by emocje były pozytywne i oparte o fakty. Ważna jest wiedza i znajomość faktów, a nie wiara w mity służące oszustwom.

W naszym dodatku przeczytacie:

FO2 Gra planszowa dla całej rodziny
Minęło ćwierć wieku od odzyskania wolności przez Polskę. Przez cały 2014 rok z tej okazji odbywały się okolicznościowe uroczystości i konferencje. Jedni mówią, że przez te 25 lat osiągnęliśmy bardzo dużo: polska gospodarka rozwijała się szybciej niż innych europejskich krajów, Polacy się wzbogacili, w kraju kwitnie przedsiębiorczość, a większość młodzieży studiuje. Inni twierdzą, że mogło być lepiej: nastąpiło rozwarstwienie społeczne, bogaci są jeszcze bogatsi, a biedni – biedniejsi, polski przemysł, handel i usługi finansowe są w rękach zagranicznego kapitału, a państwo z roku na rok ślabnie pod ciężarem rosnącego długu wewnętrznego.

FO3 Pewne liczby, dane, wskaźniki dają nie tylko podstawowe obycie w sprawach gospodarczych, ale – bardzo często pozwalają uniknąć kłopotów. Poznaj najważniejsze z nich.

FO6 Finanse przedsiębiorstwa powinni znać nie tylko jego zarządcy, ale też inwestorzy, kontrahenci a nawet pracownicy.

Aspirant Fortuna tradycyjnie przestrzega przed podejmowaniem nieprzemyślanych decyzji finansowych, które często prowadzą do poważnych kłopotów. Tym razem tropi piramidy sprzedażowe. Przeczytaj, zanim zostaniesz jednym z akwizytorów lub klientów.

FO7 Tłumaczymy trudniejsze terminy ekonomiczne

FO8 Nasza redakcja wspiera akcję społeczną „Nie daj się nabrać! Sprawdź, zanim podpiszesz!”, prowadzoną przez siedem instytucji publicznych: Bankowy Fundusz Gwarancyjny, Komisję Nadzoru Finansowego, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Sprawiedliwości, Narodowy Bank Polski, Policję oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Piszemy jak sprawdzić rzeczywisty koszt pożyczek oferowanych przez różne firmy.

Krzyżówka ekonomiczna z nagrodami.



GRA PLANSZOWA

Czego nas nauczyło 25 lat wolnego rynku?

Minęło ćwierć wieku od odzyskania przez Polskę wolności. To dobra okazja, by przypomnieć wydarzenia ekonomiczne, które ukształtowały obecną polską gospodarkę, a które tak szybko zapominamy. Przygotowaliśmy dla Was grę planszową, dzięki której poruszając się do przodu odtworzycie wydarzenia, które w danym roku odgrywały bardzo istotną rolę, a dzięki regułom gry dokonacie oceny, czy te wydarzenia miały wpływ na Wasze życie. Sami zdecydujcie, o ile lat przesunąć pionki do przodu, czy też cofnąć lub zatrzymać na tym samym miejscu. Życzymy dobrej zabawy!



1998 Rada Polityki Pieniężnej

Elementem stabilizującym rynek finansowy było powstanie w 1998 r. Rady Polityki Pieniężnej, jako kolegiального organu, który ustala i realizuje politykę pieniężną państwa. RPP ustala wysokość stóp procentowych NBP oraz zasady i stopy rezerwy obowiązkowej banków.

- 2,00 – stopa referencyjna
- 3,00 – stopa lombardowa
- 1,00 – stopa depozytowa
- 2,25 – redyskonto weksli

Cztery podstawowe stopy procentowe ustalone przez Radę Polityki Pieniężnej. Są punktem wyjścia w obliczaniu oprocentowania depozytów i kredytów przez banki komercyjne. Polskie prawo ogranicza oprocentowanie pożyczek i kredytów do czterokrotności wysokości aktualnej stopy kredytu lombardowego (podane wyżej stopy dotyczą stycznia 2015 r.) Narodowego Banku Polskiego, czyli może ono wynosić najwyżej 12%. To ograniczenie nie dotyczy opłat dodatkowych, jak ubezpieczenie kredytu czy opłaty manipulacyjne (stan na styczeń 2015 r.).

1988 Wolność gospodarcza

Zacząła się w Polsce jeszcze przed 1989 roku, w chwili przyjęcia Ustawy o działalności gospodarczej, zwanej ustawą Wilczka, od nazwiska ówczesnego ministra przemysłu Mieczysława Wilczka. Ustawa oznaczała pełne przyzwolenie na otwieranie małych firm. Kto potrafił, zaczął produkcję odzieży, kosmetyków, pustaków, czegokolwiek. Inni wybierali handel – na ulicach pojawiały się roztawiane stragany zwane „szczekami”. Większość Polaków pozostawała jednak na etatach, pomimo niskich zarobków a nawet niewypłacalności niektórych państwowych przedsiębiorstw zalegających z wypłatami.

Odzyskanie wolności było możliwe także dlatego, że system państwowej gospodarki okazał się kompletnie niewydolny. Polska wkroczyła na drogę demokracji i gigantycznym zadłużeniem zagranicznym, bezwartościowym złotym taniejącym z dnia na dzień w stosunku do dolara (inflacja w 1989 roku wynosiła ponad 600% rocznie), przestarzałym przemysłem tracącym rynki zbytu, rozpaczliwie ubogim społeczeństwem i pustymi półkami w sklepach. Jednym słowem, kraj nasz był bankrutem.

1989 Częściowo wolne wybory

Wybory 4 czerwca 1989 roku i dopuszczenie do władzy opozycji demokratycznej dawały nadzieję społeczeństwu, ale gospodarka wymagała stabilizacji.

1990 Reforma Balcerowicza

Przyjęty pakiet reform, nazywany „planem Balcerowicza”, bo ówczesny wicepremier i minister finansów firmował go swoim nazwiskiem, to była terapia szokowa. Najważniejsze zmiany, które przywróciły stan równowagi, dotyczyły dyscypliny finansów publicznych i liberalizacji rynku. Polski złoty, pomimo ciągle wysokiej inflacji, nabierał powoli wartości. Kosztem reform był natomiast okresowy spadek PKB.

1991 Pierwsze afery, piramidy finansowe, afera Art-B

Oprocentowanie lokat bankowych przy wysokiej inflacji było jeszcze trzykrotnie. System bankowy działał natomiast wolno, przy bardzo ograniczonym przepływie informacji pomiędzy jednostkami bankowymi. Wykorzystali to założyciele firmy Art-B, którzy wymyśliли tzw. oscylator finansowy. Lokowali pieniądze w jednym banku, a w innym wypłacali te same środki korzystając z czeku, by po-

nownie ulokować je w innym banku. W ciągu jednego dnia można było kilkakrotnie założyć lokaty na te same pieniądze uzyskując zwielokrotniony zysk. Afera Art-B uderzyła w słaby wówczas system bankowy dając zarobić oszustom.

Afera Art-B była możliwa tylko w warunkach niedoinwestowanego i zacołanego technologicznie systemu bankowego, jaki mieliśmy na początku przemian. Oscylator działał jedynie przy braku obiegu informacji w czasie rzeczywistym pomiędzy oddziałami banków. Banki szybko wyciągnęły wnioski z tej lekcji. Dziś mamy w Polsce jeden z nowoczesniejszych systemów bankowych, z różnorodnością ofert.

1992 Prywatyzacja

Elementem urynkowienia gospodarki była prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych, która najczęściej odbywała się w drodze sprzedaży fabryk inwestorom zagranicznym albo poprzez emisję akcji spółek Skarbu Państwa na giełdzie. Istniejąca od 1991 r. i ciągle jeszcze mała pałata pod względem liczby spółek i wielkości obrotu warszawska Giełda Papierów Wartościowych, już w 1994 roku przyciągnęła pierwszych inwestorów, którzy podczas hossy, czyli zwykli notowań zyskiwali nawet fortuny, ale podczas bessy, czyli spadku kursu – tracili.

1993 Podatki na nowo

Prawdziwą rewolucją było wprowadzenie nowych podatków osobistych i firmowych w kształcie nieznanym w poprzednim systemie. Od 1992 roku każdy, kto zarabia w Polsce odprowadza podatek od uzyskanego dochodu (PIT). Rok później wszedł w życie VAT, czyli podatek od towarów i usług, w wysokości 22%. Towarzystwo temu akcje edukacyjne w mediach, by wszyscy dobrze zrozumieli, dlaczego płaci się podatki, ile się płaci i że należy sprawę traktować poważnie, bo jak nie, to konsekwencje są co najmniej przykre (karno-skarbowe).

1994 Debiut akcji Banku Śląskiego

Młody rynek kapitałowy czasem dawał zarobić więcej, niż można się było spodziewać. Akcje Banku Śląskiego w dniu debiutu uzyskały 13-krotne przebiecie, jednak – jak się okazało – zarobili na tym głównie duzi inwestorzy, a zwykłe „nakręcali” ustawieni posiadacze preferencyjnych akcji pracowniczych. Drobnicy inwestorzy nie mogli kupić tyle akcji, ile chcieli w ramach pierwotnej oferty publicznej. Cena akcji Banku Śląskiego zaraz po debiucie spadła i dopiero po 10 latach osiągnęła poziom z tego dnia.

Sama afera spopularyzowała natomiast inwestycje na rynku kapitałowym. Drobnicy zaczęli kupować akcje na te same pieniądze, które wcześniej mieli w banku na lokacie.

1995 Denominacja

Program reform Balcerowicza po kilku latach przyniósł względną stabilizację złotego, dlatego w styczniu 1995 r. NBP mógł dokonać denominacji. Nowe banknoty miały tę samą wartość rynkową, z tą różnicą, że ich nominały zostały zmniejszone o cztery zera. Były też mniejsze od starych, bardziej nowoczesne, lepiej zabezpieczone. Wraz z denominacją zmieniliśmy portfele – na mniejsze.

1996 Program Powszechnej Prywatyzacji

Rozczarowanie rynkiem kapitałowym przyniosły dopiero kolejne lata, a zwłaszcza nieudany Program Powszechnej Prywatyzacji. Każdy Polak otrzymał świadectwa udziałowe, które czyniły go posiadaczem części prywatyzowanych zakładów. Niestety, okazało się, że giełda może być dobrym sposobem na zarabianie pieniędzy, ale na pewno nie jest to sposób dla każdego. Wytrawny inwestor zazwyczaj musi być wnikliwym analitykiem i bezwzględny graczem wykorzystującym każdą okazję. Przeciętny posiadacz świadectwa udziałowego nic nie zyskał, chyba, że szybko odsprzedał je firmom, które skupowały świadectwa, by zwiększyć pakiety znajdujące się w rękach dużych inwestorów.

1997 Straty w górnictwie

Zbyt duże wydobycie węgla w stosunku do popytu krajowego i do możliwości eksportu, a także nadmierne zatrudnienie w kopalniach przyczyniło się do stałego rosnących strat w górnictwie. W 1997 r. w niektórych kopalniach koszt wydobycia tony węgla wynosił ponad 200 zł, a jego cena

1999 Cztery reformy Buzka

Z czterech reform rządu Jerzego Buzka z 1999 r. najbardziej krytykowaną do dziś jest reforma służby zdrowia, która wprowadziła wycenę usług medycznych i finansowanie ich na podstawie kontraktów. Do udanych należała natomiast reforma administracyjna kraju, która polegała na ograniczeniu liczby województw z 49 do 16 i na przywróceniu powiatów. Krytycy reformy samorządowej uważają, że doprowadziła ona przede wszystkim do niespotykanego wcześniej rozrostu administracji – liczba urzędników w nowym systemie jest rzeczywiście większa i ciągle rośnie. Ale też zadania samorządu uległy znacząco zmniejszeniu, a odciążeniu władzy centralnej od zarządzania szkołami, szpitalami, drogami przekłada się lepszą efektywność wykrzystania publicznych pieniędzy.

2000 Informatyzacja

W 2000 roku powstała strategia rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Rok później Sejm uchwalił ustawę o dostępie do informacji publicznej oraz ustawę o podpisie elektronicznym. W 2014 r., jak podaje GUS, prawie 10

mln (77%) gospodarstw domowych w naszym kraju ma do dyspozycji przynajmniej jeden komputer, a większość z nich (74%) jest wyposażona w dostęp do sieci. 27% Polaków załatwia sprawy urzędowe przez Internet. Według Związku Banków Polskich, w naszym kraju założono już 21 mln bankowych rachunków internetowych.

2002 Rekordowe bezrobocie

W 2002 i 2003 roku pracy nie miał co piąty Polak. Bezrobocie zaczęło rosnąć wraz ze spowolnieniem gospodarczym i wygasaniem zobowiązań zawartych w umowach prywatyzacyjnych z połowy lat 90-tych. Obligowały one firmy do utrzymania zatrudnienia na określonym poziomie. Gdy przestały obowiązywać, w przedsiębiorstwach nastąpiły masowe redukcje. Pod wpływem zwolnień, w 2002 i 2003 roku bezrobocie osiągnęło rekordowy poziom 20%.

Plansza do gry została umieszczona na stronach: FO4-FO5

ukończenie na str. F07



rynkowa niewiele ponad 150 zł. Każda dodatkowa tona węgla przynosiła zatem stratę. Wysokie koszty były też spowodowane trudnymi warunkami geologicznymi, dużą głębokością złóż i ich niewielkimi rozmiarami, zagrożeniami tektonicznymi, pożarowymi, wodnymi i metanowymi w szeregu polskich kopalń. Bez masowych zwolnień górników i ograniczenia produkcji do najbardziej rentownych zakładów polskie górnictwo nie miało szans na rynku. Problem restrukturyzacji górnictwa i ewentualnej likwidacji nierentownych kopalń wracał przez kolejne lata.

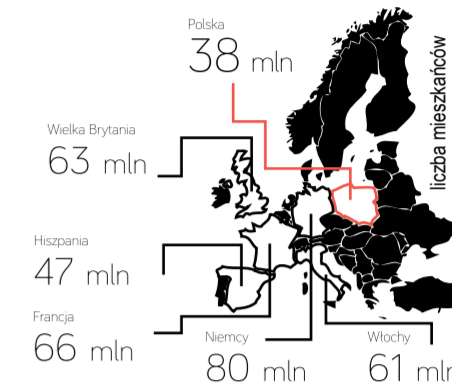


Od makro do mikro, czyli liczby ważne dla każdego Polaka

7 mld ludność świata
Najludniejsze państwa to Chiny (1,3 mld) i Indie (1,2 mld)

507 mln ludność całej Unii Europejskiej.

38 mln ludność Polski. Polska zajmuje 33 miejsce na świecie i 6 w Unii Europejskiej pod względem liczby ludności. Oznacza to, że jesteśmy liczącym się rynkiem zbytu i stosunkowo dużą gospodarką.



Co nam mówi rosnący PKB?

Politycy często chwalią się sukcesem polskiej gospodarki, która od początku przemian demokratycznych i uporania się z hiperinflacją rośnie z roku na rok. PKB rósł u nas nawet w 2008 roku, kiedy gospodarka europejska pogrązona w kryzysie finansowym złaapała zadyszka i wykazała spadek PKB. Na tle Europy byliśmy wówczas zieloną wyspą. Nasz kraj od 20 lat rozwija się w tempie średnio **4,4 % rocznie**, co oznacza, że przez ten czas więcej niż podwoiliśmy nasz potencjał gospodarczy.

Co to oznacza?

W najbliższych 20 latach nie mamy szans dogonić Niemiec czy Francji, ale moglibyśmy dorównać np. Włochom, gdyby nasza gospodarka rosła dwukrotnie szybciej niż dotychczas. Nie jest to możliwe bez odważnych decyzji politycznych i zachęt np. dla większych inwestycji. Wzrost PKB to dobra wiadomość dla rządzących. Media chętnie postępują się metaforą zielonej wyspy, pisząc o dobrej kondycji gospodarczej Polski. Dla przeciętnego Polaka oznacza to stabilność w perspektywie kilku lat. W dłuższym okresie mamy szansę dogonić bogatsze kraje tylko wtedy, kiedy PKB będzie rósł jeszcze szybciej. Gdyby wzrost PKB przyspieszył osiągając np. 5% w skali roku, to by oznaczało, że powstają nowe miejsca pracy, rozwijałyby się budownictwo, a ludzie mieliby więcej pieniędzy na własne wydatki.

832 miliardy złotych wg Ministerstwa Finansów wynosi dług publiczny sektora instytucji rządowych i samorządowych na koniec III kw. 2014 r.

Po zmianach w OFE Komisja Europejska uznała, że dla Polski relacja długu publicznego do PKB w 2013 r. wynosiła 55,7% a w 2014 r. wyniesie poniżej 50%. Praktycznie każdy kraj posiada zadłużenie, czyli wartość jego bieżących zobowiązań znacznie przekracza sumę przychodów (uzyskiwanych głównie z podatków). W Unii Europejskiej rekordowy dług, powyżej 100% PKB, mają Grecja, Włochy, Portugalia, Irlandia, Cypr i Belgia.

0,5% inflacja bazowa w grudniu 2014 r. wyniosła 0,5%, natomiast za cały 2014 rok wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI), według GUS, wyniósł minus 1%. Inflacja to wzrost ogólnego poziomu cen wyrażany procentowo w ujęciu rocznym.

831,10 zł brutto wynosi miesięczny podstawowy zasiłek dla bezrobotnych wypłacany przez pierwsze trzy miesiące i 652,60 zł w kolejnych miesiącach uprawniających do jego pobierania (dane ze stycznia 2015 r.).

18% i 32% stawki podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT)

Wzwyższy podatek dotyczy tylko osób, których roczne dochody przekroczyły 85 258 zł

19% stawka podatku dochodowego od osób prawnych (CIT), którą placą firmy i organizacje prowadzące działalność gospodarczą.

23% podstawowa stawka podatku od towarów i usług (VAT) zawarta w cenie produktów. Niektóre towary objęte są stawką obniżoną do 8% lub jeszcze niższą stawką preferencyjną.

525 mld dolarów wynosi nominalnie produkt krajowy brutto (PKB) Polski.

co daje naszej gospodarce 23 miejsce na świecie. PKB to najogólniej wartość wszystkich dóbr usług wytworzonych na terenie danego kraju w ciągu roku. Ze względu na wahania kursowe, poziom inflacji i zawiłości niektórych procesów gospodarczych sposób obliczania PKB jest

3,3% zarówno ekonomiści, jak politycy chętniej posługują się wskaźnikiem określającym na ile PKB wzrósł lub spadł rok do roku. Rok 2014 był udany dla polskiej gospodarki i – jak szacuje minister finansów – wzrost PKB wyniesie 3,3%. Zawdzięczamy go m.in. dużemu popytowi wewnętrznemu, czyli naszemu apetytowi na zakupy i realizowanym przez firmy inwestycjom.

11% na koniec 2014 r. stopa bezrobocia w Polsce według GUS wyniosła 11,5% zaś według Eurostatu – 8,2%. Stopa bezrobocia to bardzo istotny wskaźnik, ale dla indywidualnych osób i władz lokalnych najważniejszy jest poziom bezrobocia w ujęciu lokalnym. Komunikaty o bezrobociu z podziałem na powiaty co miesiąc publikuje GUS. Np. w październiku 2014 r. nawet w tym samym regionie występowały ogromne różnice: w Ilawie bezrobocie wyniosło 9%, a w Braniewie 28%, w Warszawie 4%, a w pobliskich miastach: Wolominie i Żyrardowie już 16%. Obszary wysokiego bezrobocia mają preferencje w wielu programach unijnych i mogą liczyć na większą pomoc publiczną.

1750 zł brutto wynosi miesięczna płaca minimalna w Polsce od 1 stycznia 2015 r. Oznacza to, że osoba zatrudniona za pełnym etacie nie może mieć niższego wynagrodzenia, a jej pracodawca nie może naliczać składek na ubezpieczenie społeczne od niższej podstawy.

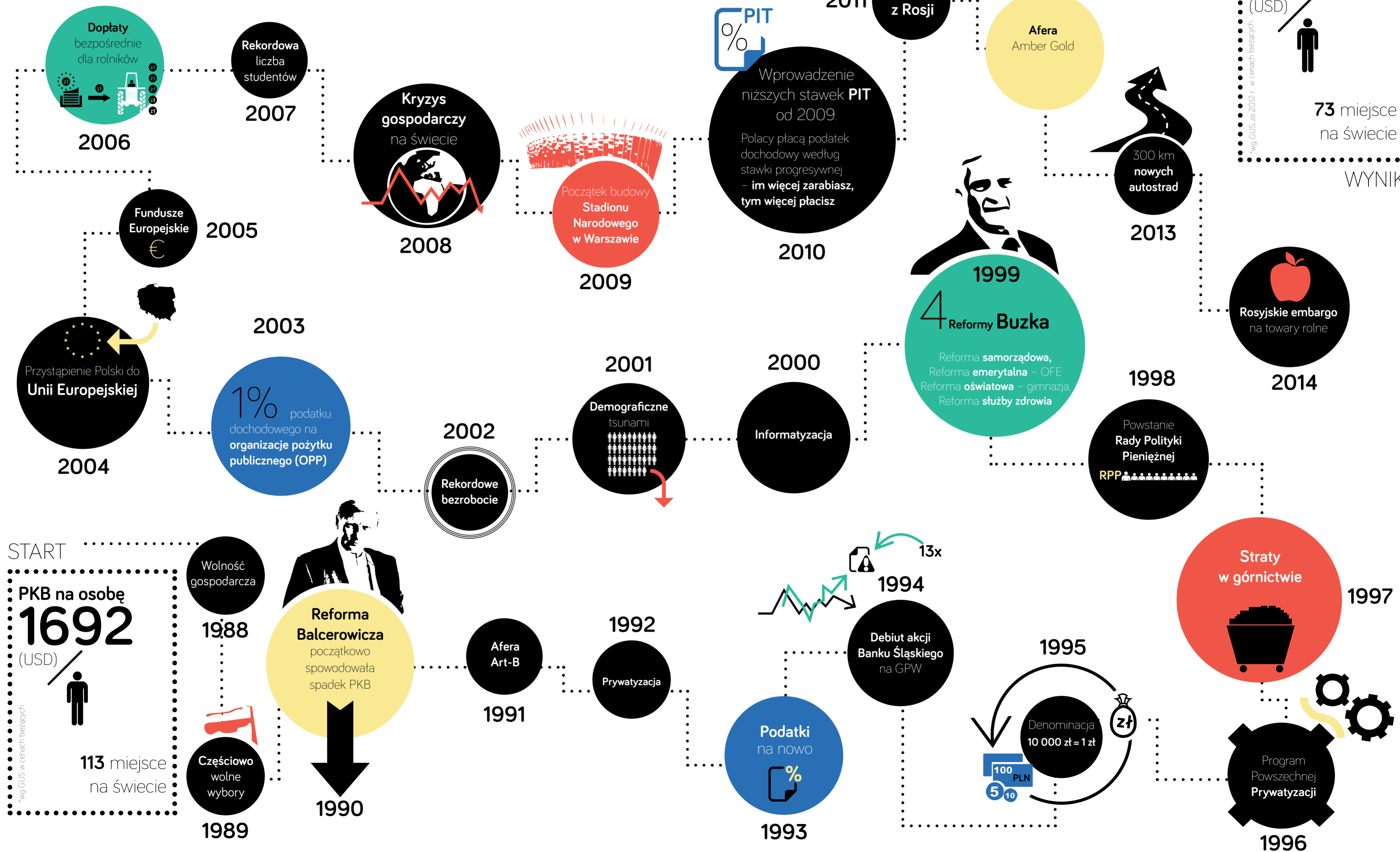
4005 zł brutto wyniosło w listopadzie 2014 przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw

173,20 zł maksymalny podatek rolny od jednego hektara przeliczeniowego ziemi rolnej, jaki zapłacili rolnicy od pól uprawnych (ziemie niższej klasy są z niego zwolnione) w 2014 r. Kwota ta odpowiada cenie 2,5 kwintala żyta, którą ustala się na podstawie średniej ceny skupu kwintala, czyli 100 kg żyta z pierwszych trzech kwartałów roku poprzedzającego rok podatkowy. W 2014 r. było to 69,28 zł. Władze gminy mogą stosować – i chętnie stosują – różne ulgi w wymiarze tego podatku, bowiem jest on przychodem gminy i nie jest przekazywany dalej, do budżetu państwa.

910 zł tyle wyniosły w Polsce dopłaty bezpośrednie dla rolników z Unii Europejskiej do jednego hektara ziemi uprawnej w 2014 r.



Czego nas nauczyło 25 lat wolnego rynku?





Z Aspirantem Fortuna DO ŚWIATA FINANSÓW



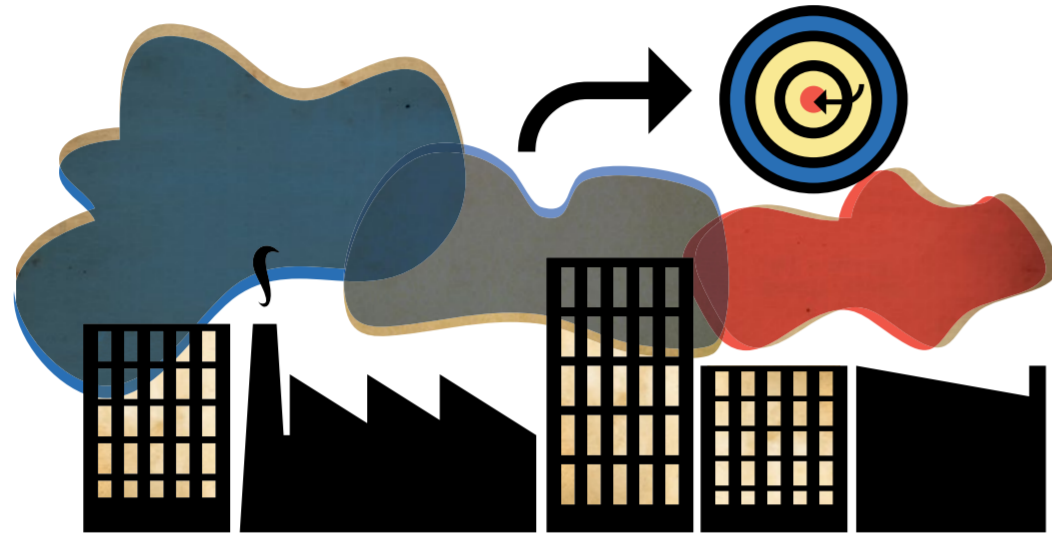
Finanse dla każdej firmy

We współczesnej gospodarce nie można już działać według zasady Moryca Welta z „Ziemi obiecanej”: „Ja nie mam nic, ty nie masz nic, on nie ma nic – razem zbudujemy fabrykę”. Dzisiaj bez pieniędzy nie uda się uruchomić żadnej działalności gospodarczej czy spółki: firmy projektowej, transportowej, handlowej, sklepu internetowego albo punktu usługowego. Uruchomienie biznesu w dowolnej branży – podobnie jak jego prowadzenie – wymaga odpowiednich środków.

W każdym biznesie należy osiągnąć zysk, czyli nadwyżkę przychodów nad wydatkami. Nie ma znaczenia, czy prowadzisz jednoosobową działalność gospodarczą, pracujesz na umowę o dzieło czy jesteś współnikiem w spółce z o.o. lub spółce akcyjnej. I tak na koniec miesiąca, kwartału czy roku liczyć się przede wszystkim to, czy biznes jest rentowny.

Decyzja o otwarciu firmy wymaga planowania finansowego i to w kilku aspektach: oszacowania wydatków na uruchomienie biznesu, które należy ponieść przed rozpoczęciem działalności, kosztów operacyjnych (w relacji do oczekiwanych przychodów, ponoszonych na bieżąco, wielkości zysku albo straty), przepływu gotówki w firmie, a także momentu, gdy firma zacznie przynosić zysk, czyli gdy uzyskiwane przychody będą większe od kosztów.

Najpierw musimy pomyśleć o jednorazowych wydatkach na uruchomienie firmy. Będą to przede wszystkim środki trwałe (maszyny, urządzenia, pojazdy, meble, gabloty, regały, sprzęt, czasem lokale lub budynki), konieczne dla konkretnej działalności: usług, handlu lub produkcji. Nie zawsze trzeba kupować maszyny, pojazdy i inne środki trwałe: można je wdzierżawić lub wypożyczyć. Wówczas trzeba się liczyć z opłatą wstępną, ewentualną kaucją i systematycznymi wpłatami (miesięcznymi lub kwartalnymi). Zwykle znaczącą kwotę należy przeznaczyć na wyposażenie, materiały biurowe, podłączenia telefonów, internetu, ogrzewania, usługi prawne, doradztwo i księgowe, a także na promocję nowego przedsiębiorstwa. Będzie też potrzebna podręczna gotówka w kasie.



Czy będziemy w stanie pokryć wszystkie koszty uruchomienia firmy z własnych środków? W Polsce większość małych przedsiębiorców stara się finansować własnymi pieniędzmi, a rzadziej korzysta z kredytu bankowego lub z innych źródeł finansowania.

Ważnym elementem finansów przedsiębiorstwa są koszty operacyjne, czyli podstawowe wydatki związane z prowadzeniem firmy. Część kosztów operacyjnych jest w miarę stała, czyli będzie ponoszona przez cały czas istnienia firmy, bez względu na wielkość sprzedaży i na liczbę klientów. To np. czynsz, ogrzewanie, telekomunikacja, internet, ubezpieczenie, opłaty licencyjne, dzierżawy, opłaty za teren itp. Inne koszty zmieniają się zależnie

od skali produkcji lub sprzedaży: np. za zakupione surowce, towary do dystrybucji. Place mogą stanowić zarówno koszty stałe, jak i zmienne, bo część załogi musimy utrzymywać bez przerwy, a niektórych – sezonowo (np. w branży gastronomicznej lub turystycznej).

Na podstawie przewidywanej wielkości sprzedaży towarów lub usług i oszacowanych kosztów operacyjnych formułujemy rachunek wyników, czyli zestawienie przychodów (sprzedaż) i kosztów (wydatki) w

danym okresie (miesiąc, kwartał, rok). Efektem tego zestawienia jest zysk netto, czyli kwota pozostająca do dyspozycji właściciela lub właścicieli przedsiębiorstwa (po oddaniu należnego podatku urzędowi skarbowemu).

Oprócz oszacowania zysku, każdy przedsiębiorca powinien ocenić comiesięczne przepływy gotówki. Dzięki temu będzie w stanie prognozować, ile pieniędzy wypłynie do kasy firmy w określonym czasie i ile z niej wypłynie. Można bowiem wypracować zysk i równocześnie nie mieć gotówki, bo odbiorcy ociągają się z płatnościami, sprzedaż została dokonana na kredyt albo z długim terminem płatności, ewentualnie gotówka została przeznaczona na zakup środków trwałych, które podlegają amortyzacji (i nie są umieszczane w rachunku wyników).

Zarządzanie finansami w firmie, także małej, odbywa się na bieżąco i wymaga ciągłych aktualizacji, uwzględniania koniunktury, ponoszonych kosztów i pozyskiwanych klientów. Planowanie i przewidywanie finansów jest kluczem do sukcesu każdego przedsiębiorstwa.

Zawsze warto rozdzielać finanse osobiste od firmowych, i to bez względu na formę prawną przedsiębiorstwa. W każdej spółce (jawnej, z o.o., akcyjnej itd.) oddzielne konto firmowe jest konieczne, nie ma natomiast takiego wymogu przy indywidualnej działalności gospodarczej i dla mikroprzedsiębiorców (do 10 pracowników, przychody roczne i aktywa do 2 mln euro).

Teoretycznie można obsługiwać się kontem prywatnym do rozliczania transakcji firmowych: opłacania należności i odbierania płatności od klientów. Jest to rozwiązanie nieprzejrzyste i niepraktyczne. Pomieszczenie wydatków domowych ze służbowymi nie sprzyja orientacji, ile wydajemy na prowadzenie firmy, jakie ponosimy koszty, które pożyczę z zestawienia bankowego powinny trafić do biura rachunkowego (albo księgowego), czy – w pewnych sytuacjach (starania o kredyt, kontrola etc.) – do banku albo urzędu skarbowego.

Kredyt bankowy albo inne zewnętrzne źródła finansowania są zwykle używane przez większe firmy, które nie dysponują wystarczającymi środkami na budowę fabryki, nową linię produkcyjną czy poszerzenie sieci dystrybucji. Dlatego muszą odwoływać się do zasobnych instytucji lub osób (banków, funduszy inwestycyjnych, inwestorów instytucjonalnych, indywidualnych), które są skłonne dostarczyć środki na bieżące operacje i na rozwój firmy. W zamian firma dopuszcza dostawcę kapitału do własności i sprzedaje mu swoje udziały lub akcje (w zależności od formy prawnej spółki – sp. z o.o. albo akcyjnej), stopniowo spłaca udostępnione środki wraz z ustalonymi odsetkami (przy długoterminowym kredycie bankowym) albo spłaca oprocentowanie (nieco wyższe niż przy kredycie bankowym), a główne zobowiązanie reguluje po uzgodnionym czasie (np. przy obligacjach korporacyjnych, także będących formą pożyczki – choć z reguły nie z banku).

Premium się nie optaca – radzi Fortuna

Biznes w swoich działaniach kieruje się zyskiem, a wielu ludzi chciwością. Bo jak inaczej – jeśli nie chciwymi – nazwać ludzi, którzy przez nikogo nie przymuszani decydują się na jazdę po finansowej bandzie. Historia pokazuje, że ludzka chciwość od wieków wygląda podobnie, zmienia się tylko otoczenie i przestępcza kuchnia. Cztery wieki temu ludzie tracili pieniądze inwestując w cebulki tulipanowe, dzisiaj tracą przez wiarę np. w cudowne lokaty.

Chciwość oślepia. Ma w sobie coś takiego, co odbiera ostrość widzenia świata. Chęć zarobienia większej kwoty wylącza myślenie i uruchamia emocje. Do tego włącza się wyobraźnia, która nie uwzględnia negatywnych rozwiązań. Nasza projekcja jest zawsze w pastelowych kolorach. Kiedyś wyobraźnię rozbudzały kolorowe tulipany, dzisiaj np. kolorowe strony internetowe.

Pani Magda o wyjątkowej możliwości zarobku dowiedziała się nie z internetu, a od kolegi z ławy szkolnej, który od lat „siedział w marketingu”. Czym dokładnie się zajmował, nie bardzo wiedziała, ale widziała, że żyje mu się całkiem dobrze, więc na kawę przystała. Nim kelner przyniósł kawę usłyszała krótki wykład o tzw. multi-level marketing (MLM) – biznesie, którym szkolny kolega zajmuje się od lat.

– To jest przyszłość biznesowa i osoba – usłyszała. – Mam w tym wielo-

dowa sieci sprzedawców. Im ta sieć będzie większa, tym większe będą Twoje dochody, bo od każdej transakcji masz jakąś dółkę. Jak dobrze się starasz, pnieś się w górę piramidy i uzyskujesz tzw. dochód pasywny. Nic nie robisz, a kasa wpływa na konto – słyszysz od znajomego.

Klient powinien stać się kupowcą tego produktu lub jakieś składniki umożliwiają jego działanie. Musisz go przekonać, że bez tego produktu nie da się żyć. Jeśli kosmetyki to tylko te, a nie inne. W tym systemie mogą być sprzedawane nie tylko kosmetyki, ale np. suplementy diety, proszki do prania, a ostatnio nawet ubezpieczenia i instrumenty finansowe. Żeby wejść w ten biznes musisz mieć wprowadzającego i wykupić tzw. pakiet startowy, który – w zależności od produktu – kosztuje od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych. Jak łatwo się domyśleć sieć najwięcej zarabia na pakietach startowych, w których najczęściej znajdują się próbki produktów i obszerne instrukcje mające motywować do skutecznego działania. Niektóre sieci roztaczają przed wchodzącymi w biznes perspektywę szybkiej finansowej kariery, otrzymania leasingowanych mercedesów itp.

Wróćmy jednak do naszej pani Magdy, która chwiei poknęła haczyk zarzuceniu przez koleżę, wchodzącą w kolejny nowy biznes sieciowy. Przekonał ją argumentem, że ten biznes działa już w wielu krajach świata, u nas nie jest jeszcze zna-



ny i to jest jego największa zaleta. – To ni-sza rynkowa. Czy ty wiesz, co w biznesie znaczy nisza? To jest pewny sukces, bo nie ma żadnej konkurencji.

Żeby ten sukces odnieść, najpierw należało uzyskać rekomendację członka premium i zainwestować we wspomniany pakiet startowy. I to nie mało, bo 9 tys. zł. Po zainwestowaniu wchodziło się do sieci i samemu zostawało członkiem premium z możliwością werbowania ko-

lejnego chętnego. Cały model biznesowy opiera się na systemie tzw. cashbacku. Dostajemy specjalną kartę zakupową do gromadzenia punktów, które po przekroczeniu pewnej wartości są zamieniane na zlotówki i przelewane na konto. Wraz z rosnącą liczbą kart, rośnie liczba punktów i w konsekwencji – złotych. Otrzymujemy prowizję od każdej transakcji i w ten sposób szybko pokrywamy koszty pakietu startowego i zaczynamy zarabiać. Im większa tworzy się grupa zakupowa, tym szybciej i więcej zarabiamy.

Perspektywa szybkiego zarobku na biznesowym bezrybiu była bardzo po-ciągająca. Połowę kwoty potrzebnej na pakiet startowy pani Magda miała w banku. Resztę postanowiła pożyczyc. Znajomi odmówili, ale firma pożyczkowa powiedziała: tak. Pani Magda odniosła wrażenie, że została potraktowana jak businesswoman, która potrzebuje wsparcia na projekt. Od ręki dostała 5 tys. zł, które teraz się jej po nocach. Ma w sieci status członka premium, ale nikt ze znajomych nie chce do tego biznesu przystąpić. Czas leci, punktów na kartce nie przybywa, 9 tys. zł nie może odzyskać, a odsetki z chwilówki gędną. Jak tak dalej pójdzie, to nawet kilku nowych członków premium nie wystarczy na jej spłatę.

Trudno się oprzeć przed nieczesną poradą: od wszelkich piramid finansowych i firm pożyczkowych zachowaj nas Panie!

Aspirant Fortuna



2001

Demograficzne tsunami

Pierwszym objawem wyczerpania się optymizmu Polaków, tak pomocnego na początku przemian, jest spadek liczby urodzin. Rodzi się coraz mniej Polaków, a dziś już mówi się o demograficznym tsunami. W 2025 roku osób w przedziale wiekowym 15–59 będzie o 2,7 mln mniej niż obecnie.

Co to oznacza? Dzieci, które są teraz w podstawówce, nie będą miały najprawdopodobniej żadnego problemu z dostaniem się na studia, więc niebawem przestaną się przykładać do nauki. Poziom nauczania może się drastycznie pogorszyć. Młodzi nie będą mogli korzystać z pomocy materialnej rodziców tak długo jak obecnie, będą zmuszeni łączyć naukę z pracą zarobkową. Osoby w wieku produkcyjnym będą pracować wydajniej. Na relatywnie wysokie zarobki mogą liczyć jedynie specjaliści o unikalnych umiejętnościach, na które będzie duże zapotrzebowanie. Starsi nie odpoczną w wczesnej emeryturze, będą pracować jeszcze dłużej, bowiem ich emerytury będą zbyt niskie. Składki od pracujących już w tej chwili nie wystarczają na bieżące emerytury i renty płacone z ZUS i KRUS i ta sytuacja pogłębia się z roku na rok.

Jak się ustrzec konsekwencji demograficznego tsunami? **Kwalifikacje** – wybrać dobry zawód, nauczyć się czegoś, na co jest popyt, a brakuje fachowców. Dotyczy to zarówno

zremiosia, jak zaawansowanych technologii, czy umiejętności kreatywnych. W każdym wieku można się przekwalifikować. **Przedsiębiorczość** – nastawić się na zarabianie poprzez oferowanie usług, produkcję, zakładanie małych firm. Nawet jeśli pracuje się gdzieś na etacie! **Kooperacja i ekspansja** – osoby prowadzące działalność gospodarczą lub rolniczą na niewielką skalę powinny tworzyć grupy producenckie lub usługowe z podobnymi przedsiębiorcami. Wykorzystując efekt skali będą szybciej rosnąć, wchodzić na nowe rynki, ograniczać koszty i więcej zarabiać. **Trzeba mieć dzieci** – W Polsce statystyczna matka rodzi zaledwie 1,3 dziecka, a żebyśmy nie wyginęli jako naród wskaźnik ten powinien wynosić 2,1. Oznacza to, że rząd będzie wprowadzał różne zachęty dla rodzin z dziećmi. Już istnieją ulgi podatkowe na dzieci. Kiedy dzieci dorosną i będą pracowały, mogą okazać się najpewniejszym zabezpieczeniem dla rodziców na starość.

2003 Trzeci sektor i 1% odpisu od podatku

W Polsce działa ponad 80 tys. fundacji i stowarzyszeń (wg GUS), które są nich nie zatrudnia żadnego personelu, 72% prowadzi wyłącznie nieodpłatną działalność statutową, a 23% stanowią organizacje pożytku publicznego. Status OPP umożliwiła przekazywanie takiej organizacji 1% podatku dochodowego. Każdy podatnik ma prawo wskazać wybraną OPP w swoim rocznym rozliczeniu PIT i automatycznie 1% jego podatku trafi na konto tej organizacji.

2004 Polska w Unii Europejskiej

Ogromnym skokiem cywilizacyjnym i gospodarczym było przyjęcie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. Dzięki temu do Polski trafiły wielkie fundusze unijne, przeznaczone na rozwój infrastruktury, zwiększyła się wymiana handlowa z krajami UE, a Polacy łatwiej znajdują pracę za granicą.

2005 Fundusze Europejskie

Od tego czasu otrzymaliśmy z budżetu wspólnoty ponad 82 mld EUR. W kolejnym okresie (2014–2020) kwota z UE dla Polski będzie podobna – 82,5 mld EUR.

2006 Dopłaty dla rolników

Polscy rolnicy skorzystali też na unijnej Wspólnej Polityce Rolnej, dzięki której otrzymują dopłaty do produkcji rolnej, tzw. dopłaty bezpośrednie. Są też koszty związane z przystosowaniem do wymogów środowiskowych np. naszego rybołówstwa. Odszkodowania za kutry zamienione na stłaki wycieczkowe nie dają rybakom tej satysfakcji zawodowej i finansowej, jaką przynosiły połowy ryb w Bałtyku.

2007 Polska studiująca

Polskie uczelnie odnotowały rekordowo wysoką liczbę studentów. W 450 publicznych i niepublicznych szkołach wyższych kształci się 2 mln osób. To cztery razy więcej niż przed 1989 rokiem. Jednakże od tego czasu liczba studen-

tów będzie już tylko spadała, z powodu niżu demograficznego.

2008 Kryzys gospodarczy na świecie

Ogólnosiwiatowy kryzys gospodarczy i finansowy rozpoczął się od zapasici na rynku pożyczek hipotecznych wysokiego ryzyka w USA. Widowiskowym początkiem kryzysu był we wrześniu 2008 r. upadek słynnego banku inwestycyjnego Lehman Brothers, gwałtowny spadek akcji na giełdzie i interwencja rządu amerykańskiego, ratująca wielkie firmy oraz instytucje finansowe. Kryzys finansowy prędko przeniosł się do Europy, ale relatywnie słabo dotknął Polskę.

2009 Budowa Stadionu Narodowego

W maju 2009 r. na przygotowany teren po dawnym Stadionie X-lecia wjechały maszyny wykonawców Stadionu Narodowego na warszawskim Kamionku. Przy budowie pracowało ponad 1000 osób, a Stadion Narodowy został oficjalnie otwarty 29 stycznia 2012 r., prawie pół roku przed Euro 2012.

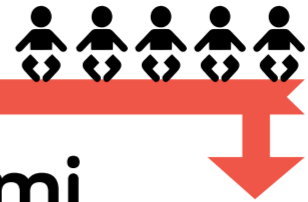
2010 Niższe podatki

W 2010 r. po raz pierwszy rozliczaliśmy się według dwustopniowej skali podatkowej. W 2009 r. zniknęła najwyższa, 40-procentowa stawka podatku PIT. Od tej pory obowiązują dwie stawki podatku PIT: 18% podatku płaćca osoby mające roczne dochody do 85 528 zł, zaś 32% ci, którzy zarabiają powyżej 85 528 zł.

2011 Drogi gaz z Rosji

Niektóre towary musimy jednak kupować za granicą, bo nie mamy ich dość w kraju. Należy do nich ropa i gaz. Zmiana cen surowców na świecie oznacza, że zmienią się też ich ceny w naszym kraju, a przy surowcach energetycznych oznacza to również wzrost lub spadek kosztów produkcji przemysłowej. Chyba, że kupujemy gaz z Rosji po cenach stałych ustalonych wcześniej. Tak niestety jest. W 2010 r. wicepremier Waldemar Pawlak podpisał umowę z Rosją, w której zobowiązał się, że do zakupu dużych dostaw tego surowca (aż tyle obecnie nie po-

Z Aspirantem Fortuna DO ŚWIATA FINANSÓW



trudne terminy



Inflacja, deflacja

Inflacja to wzrost przeciętnego poziomu cen w gospodarce. Jego skutkiem jest spadek siły nabywczej pieniądza. W Polsce jest obecnie najniższa inflacja od upadku komunizmu, a od lipca 2014 r. występuje zjawisko deflacji, czyli spadku cen. Odczuwają to zwłaszcza osoby kupujące benzynę.

Co to oznacza? Tak jest we wszystkich rozwiniętych gospodarkach, to efekt pokryzysowego odregowania. Świat żył na kredyt, aż się okazało, że nie wszyscy dają radę go spłacać – wiele nieruchomości w USA przeżyły swoje IPO, czyli pierwsze publiczne (ang. Initial Public Offering), czyli wprowadzenie po raz pierwszy akcji spółki do obrotu giełdowego. Jednym z najistotniejszych elementów IPO jest przygotowanie prospektu emisyjnego i postępowanie przed instytucją nadzorującą dopuszczenie do obrotu giełdowego.

Giełda

Warszawska Giełda Papierów Wartościowych działa od 1991 roku i obecnie jest największym rynkiem kapitałowym w naszej części Europy. Z zakupem papierów wartościowych wiąże się większe ryzyko, które można ograniczyć angażując się w bieżące śledzenie danych finansowych dotyczących zarówno firm, jak i całej gospodarki. Trzeba też wyczuwać ogólną sytuację, bo o kursach akcji nie decydują tylko tzw. dane fundamentalne, opisujące alternatywnych dostaw (dopiero buduje terminal w Świnoujściu, który będzie odbierał gaz dostarczany drogą morską).

2012 Afera Amber Gold

Zostali aresztowani właściciele firmy Amber Gold, która miała lokować pieniądze swoich klientów w złoto. Obiecująca duże zyski ludziom, którzy powierzyli jej czasem całe swoje oszczędności. Firma okazała się piramidą finansową. Nabrala 10 tysięcy osób łącznie na ponad 600 milionów złotych.

2013 Budowa autostrad

W całym kraju powstają autostrady i drogi ekspresowe. Wokół miast budowane są obwodnice. Transport drogowy powoli, ale stopniowo zaczyna przybliżać nas do standardów podróżowania po krajach Europy Zachodniej.

2014 Rosja wprowadza embargo na towary rolne

Wysoki udział eksportu w PKB jest korzystny, bo uniezależnia gospodarke od popytu wewnętrznego, czyli tego, co kupią sami Polacy w kraju. Nie zjemy np. tyle jabłek, ile wyprodukują nasi sadownicy, więc ich eksport jest koniecznością. Do czasu wojny na Ukrainie i wprowadzenia embargo na towary UE przez Rosję, głównym odbiorcą polskich owoców była Rosja. Producentom musieliby zmienić kierunek i skutecznie sprzedają teraz jabłka na Zachód. Ich przedsiębiorczość pozwoliła obronić wynik polskiego eksportu żywności. Bilans handlowy, czyli suma obrotów w handlu zagranicznym ciągle jest dla Polski ujemny. Wciąż importujemy, niż eksportujemy. Ale nasza gospodarka otwiera się na rynek globalny bardzo szybko – w ciągu ostatnich 25 lat eksport wzrósł dziesięciokrotnie.

Z Aspirantem Fortuna DO ŚWIATA FINANSÓW

Dodatek specjalny do tygodnika lokalnego, przygotowany przez Biuro Reklamy Gazet Lokalnych, 88-400 Znin, ul. Sądowa 4.

Telefon: (52) 302-09-28 Fax: (52) 303-13-15 Wydawcy: Krzysztof Florczak, i Marek Olejnik. Redakcja: Ewa Barlik ewa.barlik@brgl.pl, Sławomir Ostrowski, Marianna Saska, Błażej Torasiński. Projekt graficzny: Anna Barlik, Jerzy Wójcik. www.fortunaradzi.pl

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej



Akcja społeczna: Sprawdź, zanim podpiszesz!

Chociaż maksymalne nominalne oprocentowanie pożyczek wynosi obecnie 12%, to wiele firm pożyczkowych oferuje produkty, których rzeczywista roczna stopa oprocentowania może przekraczać tysiące procent. Dlatego też nierozważne podpisanie umowy o „szybką i łatwą pożyczkę” może prowadzić do utraty dorobku całego życia i rodzinnych dramatów.

Trwa akcja społeczna „Nie daj się nabrać. Sprawdź, zanim podpiszesz!”, współorganizowana przez siedem instytucji publicznych: Bankowy Fundusz Gwarancyjny, Komisję Nadzoru Finansowego, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Sprawiedliwości, Narodowy Bank Polski, Policję oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Bohaterem kampanii jest pani Krystyna, która przed świętami zdecydowała się na zaciągnięcie pożyczki w wysokości czterech tysięcy złotych. Na stronie internetowej kampanii www.zanim-podpiszesz.pl można śledzić, jak każdego dnia rośnie jej dług, a wraz z nim stres i frustracja.

Za pomocą witryny kampanii można zapoznać się z podstawowymi informacjami na temat bezpieczeństwa na rynku finansowym, poznać cztery zasady bezpiecznych pożyczek, użyć kalkulatorów finansowych, dowiedzieć się, jak niebezpieczne kruczki prawne stosowane są w umowach, oraz uzyskać dostęp do podstawowych aktów prawnych.

Z kontroli przeprowadzonej w 2013 roku przez UOKiK wynika m.in., że dla części firm pożyczkowych głównym źródłem przychodów nie były odsetki od udzielonych pożyczek, ale różnego rodzaju prowizje i opłaty ponoszone przez konsumentów, które niekiedy nie były zwracane nawet w sytuacji odmowy udzielenia pożyczki.

Podmioty świadczące usługi pośrednictwa kredytowego oraz firmy pożyczkowe

nie są w Polsce objęte nadzorem KNF i nie muszą mieć licencji, aby prowadzić działalność. Nie istnieje ponadto wymóg ich rejestracji, stąd trudno precyzyjnie określić ich liczbę.

Szacunki Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych, skupiającej tylko część firm pożyczkowych, wskazują że firmy te udzieliły w 2013 roku kredytów konsumenckich i pożyczek o wartości 2,7

miliarda zł, a wartość ich należności z tego tytułu wyniosła na koniec roku 3,1 miliarda zł. Firmy pożyczkowe specjalizowały się w udzielaniu pożyczek na niskie kwoty i na krótkie terminy. Śred-

nia wartość pożyczki udzielonej przez firmy pożyczkowe w 2013 roku wynosiła około 1300 zł, a w przypadku podmiotów sprzedających pożyczki wyłącznie przez Internet – około 600 zł.

NIE DAJ SIĘ NABRAĆ, SPRAWDŹ, ZANIM PODPISZESZ

CZTERY ZASADY BEZPIECZNYCH POŻYCZEK:

1. Sprawdź wiarygodność firmy.
2. Policz całkowity koszt pożyczki.
3. Dokładnie przeczytaj umowę.
4. Nie podpisuj, jeśli nie rozumiesz.

Sprawdź na: www.zanim-podpiszesz.pl

PATRONI MEDIALNI: TVP, POLSKIE RADIO

ZANIM ZACIĄGNIESZ POŻYCZKĘ:

- 1. Sprawdź wiarygodność firmy**
Listę podmiotów objętych nadzorem finansowym można znaleźć na stronie: www.knf.gov.pl lub na stronie internetowej kampanii: www.zanim-podpiszesz.pl.
Uważaj pod czym się podpisujesz – koszt pożyczki może się okazać znacznie wyższy, niż oczekujesz.
- 2. Policz całkowity koszt pożyczki**
Sprawdź jaka jest całkowita kwota do zapłaty. Każdy podmiot udzielający pożyczki zobowiązany jest do poinformowania o wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania pożyczki (RRSO) oraz o całkowitej kwocie do zapłaty.
Jeśli masz kłopoty z uzyskaniem informacji, możesz samodzielnie policzyć koszt pożyczki za pomocą kalkulatora dostępnego na stronie internetowej www.zanim-podpiszesz.pl.
- 3. Dokładnie przeczytaj umowę**
Szczególnie zwróć uwagę na następujące elementy:
 - czy oprocentowanie pożyczki nie jest znacznie wyższe niż inne oferty na rynku;
 - czy firma wymaga wniesienia wysokiego zabezpieczenia pożyczki zanim pożyczka zostanie udzielona; brak terminowego spłacania pożyczki może się wiązać z utratą zabezpieczenia, którego wartość najczęściej znacznie przewyższa kwotę zadłużenia albo które może mieć dla nas wartość sentymentalną;
 - czy zapisy umowy uprawniają firmę do wyznaczenia zabezpieczenia w przyszłości, wedle uznania firmy;
 - czy pojawiają się dodatkowe opłaty zapisane w umowie, np. za rozpatrzenie wniosku, za wydanie decyzji, prowizje, opłaty za wizyty przedstawiciela pożyczkodawcy w domu, ubezpieczenia – jeśli tak, to policz je, suma tych opłat może znacznie podwyższyć koszt pożyczki (być może firma w ogóle nie zamierza udzielić pożyczki, a jedynie pobrać opłaty ponoszone przez klienta z góry!).
 Jeżeli nie rozumiesz jakiegoś zapisu w umowie, poproś o wyjaśnienie. Warto pytać o szczegóły. W wypadku wątpliwości należy poprosić o wzorce dokumentów i skonsultować je z prawnikiem lub inną kompetentną osobą.
- 4. Nie podpisuj, jeśli nie rozumiesz**
Nie należy korzystać z usług finansowych, których się nie rozumie. Jeśli oferujący usługi nie chce lub nie potrafi wyjaśnić ich zasad, lepiej zrezygnować z takiej propozycji.

KRZYŻÓWKA EKONOMICZNA

Rozwiązania proszę przesłać na e-mail: brgl@brgl.pl.
Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe.



Poziomo:

1. z banku lub SKOK
5. musisz wydać, żeby zarobić
7. pozostaje do spłacenia
9. dobry do inwestowania kruszec
11. zbiera i publikuje dane statystyczne
13. finansowe podsumowanie roku
17. obcinanie zer z banknotów
18. jedna nic nie znaczy, ale ich pakiet czyni z ciebie znaczącego właściciela spółki
19. zboże, którym opłacasz podatek rolny
20. zanim zaciągniesz kredyt, dowiesz się, na ile...
22. autor terapii szokowej z początku lat dziewięćdziesiątych
23. organizacja pozarządowa
25. tam gdzie popyt spotyka podaż
28. kiedy ceny rosną
29. pieniądze z Unii Europejskiej dla rolników
30. wynagrodzenie
31. kupowanie i sprzedawanie

Pionowo:

2. zakaz wwozu towarów na dane terytorium
3. podatek dochodowy od osób fizycznych
4. nie ma pracy dla każdego
6. tam papiery wartościowe poznają swoją wartość
8. wszystkie działania gospodarcze w danym regionie
10. suma wszystkich wytworzonych towarów i usług w danym kraju w ciągu roku
12. działa dla zysku
14. dobry sposób na każdą nadwyżkę finansową
15. terytorialny albo szkolny
16. ważna międzynarodowa instytucja finansowa
17. zajmuje się wszystkim, co dotyczy ludności
21. premier od czterech dużych reform
24. trzeba wpłacać co miesiąc do ZUS, by kiedyś mieć emeryturę
26. głośne nadużycie gospodarcze
27. kiedy jest wysoka, twoje lokaty zyskują na wartości

Odczytaj hasło: szare pola od 1 do 16

